

Sygn. akt I ACa 15/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 9 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 422/12

prostując oczywistą omyłkę pisarską w punkcie 2. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zwrot „oddal” zastępuje zwrotem „oddala”;

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45 000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych od dnia 27 stycznia 2011r. i od kwoty 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych od dnia 12 października 2012r.;

b) w punkcie 3. o tyle, że w miejsce kwoty 422,60 (czteryście dwadzieścia dwa i 60/100) złote zasądza kwotę 1 422 (tysiąc czterysta dwadzieścia dwa) złote;

c) w punkcie 4. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie od powódki, z zasądzonych roszczenia 238 (dwieście trzydzieści osiem) złotych, a od pozwanego 1 102 (tysiąc sto dwa) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddała apelację pozwanego w pozostałym zakresie;
3. oddała apelację powódki w całości;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 774 (siedemset siedemdziesiąt cztery) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 15/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) SA (...) w W. na rzecz powódki D. Ł. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią matki kwotę 65.000 zł z ustawowymi odsetkami : od kwoty 25.000 zł - od 27 stycznia 2011r., a od kwoty 40.000 zł - od 12 października 2012r. do dnia zapłaty. W dalszej części powództwo o zadośćuczynienie oddalił oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 422,60 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 3.225 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż matka powódki A. Z. zginęła (...) w wypadku drogowym. W chwili wypadku A. Z. liczyła 71 lat, była pasażerką pojazdu marki M. o nr rej. (...), prowadzonego przez T. M., który nie zastosował się do znaku „STOP” i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi ciężarowemu marki M. z naczepą. Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej przez poprzednika prawnego pozwanego. Pozwany uznał roszczenie co do zasady i wypłacił powódce, a także jej siostrze i jej ojcu przed procesem z tytułu zadośćuczynienia po 10.000zł, jako córkom i mężowi. Nadto, niezależnie od tych sum - wyrokiem sądowym - pozwany został zobowiązany do zapłaty siostrze powódki i ojcu powódki po 20.000zł z tego tytułu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka zamieszkiwała z rodzicami do czasu wyjścia za mąż w 1978r., a następnie po śmierci swego męża w latach 1991 - 2002. Rodzice powódki, a w szczególności matka pomagali jej w opiece nad synem. Powódka przeprowadziła się do C., w związku z prowadzoną tam (od 1995r.) działalnością gospodarczą, jako wspólnik spółki cywilnej (...) zajmującej się medycyną naturalną. Pomimo przeprowadzki rodzice powódki nadal opiekowali się wnukiem, który początkowo pozostał w M.. Powódka przyjeżdżała od M. kilka razy w roku i spędzała tam kilka tygodni. Jej rodzice czasami przyjeżdżali do C.; powódka planowała, że przeprowadzą się do jej mieszkania w C., gdy tylko przeprowadzi remont. Przed śmiercią matki powódka była osobą pogodną, nie miała problemów osobistych, nie chorowała. Wiąż emocjonalna łącząca powódkę z matką była ponadprzeciętna, matka była jej przyjaciółką i wsparciem, powódka często kontaktowała się z matką, prawie codziennie do niej telefonowała, wspólnie i rodzinnie spędzały święta. W dacie śmierci matki powódka liczyła 58 lat. Śmierć matki była dla powódki dużym przeżyciem psychicznym. Powódka nadal nie może pogodzić się z utratą matki, obwiniała się o przyczynienie się do jej śmierci, jako że to ona namówiła ją na przyjazd samochodem do C.. Po śmierci matki powódka utraciła aktywność życiową, schudła 14 kg, nie radziła sobie z codziennymi czynnościami, przestała zajmować się pracą w spółce. Jej zadania, jako współniczki w spółce cywilnej (...) w całości przejęła współniczka L. O.. 16. lipca 2010r. powódka zgłosiła się do Poradni Psychologicznej w M., gdzie stwierdzono u niej stan silnego rozstroju emocjonalnego, ostrą reakcję na stres, zaburzenia lękowo – depresyjne sytuacyjne. Pozostawała pod kontrolą tej Poradni do grudnia 2012r. 17. lipca 2010r. podjęła leczenie w prywatnym gabinecie psychiatrycznym M. W. w C., gdzie rozpoznano u niej epizod depresji ciężki (z objawami psychotycznymi). Zastosowano leczenie farmakologiczne. Od października 2010r. aktywność życiowa powódki zaczęła się stopniowo poprawiać (była w W. z synem i synową, zajęła się pracą, spędziła Sylwestra z wnuczkami), w tym też czasie poddana została psychoterapii. Od stycznia 2011r. częstotliwość wizyt u psychiatry i psychoterapeuty spadła. W maju 2011r. ujawniła się choroba nowotworowa siostry powódki. Śmierć siostry w marcu 2012 r. stała się dla powódki kolejną sytuacją stresową. Powódka jeździła do M. odwiedzać grób matki, później zdecydowała się na ekshumację ciała matki i przeniesienie jej grobu do B.. Obecnie powódka wymaga pomocy, której udzielają jej syn i koleżanka L. O., u której powódka zamieszkała, ponieważ boi się pozostać sama. Powódka nie robi zakupów, nie przygotowuje samodzielnie posiłków, pozostaje na utrzymaniu syna i koleżanki. Śmierć matki

spowodowała u powódki zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego, długotrwałego, ale rokującego i wpłynęła na osłabienie jej zaradności i aktywności życiowej. Osobowość histrioniczna, charakteryzująca się większą chwiejnością emocjonalną, większą podatnością na stres, teatralnością zachowania czy demonstrowaniem uczuć utrudnia powódce wychodzenie z żałoby.

Sąd Okręgowy, przywołując art. 446 § 4 k.c., który stanowi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, podkreślił, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, jak i że żadna kwota nie jest w stanie zrehabilitować poczucia straty po śmierci osoby bliskiej, a nadto, iż każdy przypadek należy ocenić indywidualnie. Mając na uwadze ponadprzeciętne więzi emocjonalne powódki z matką, jak i sposób, w jaki powódka przeżywała i nadal przeżywa śmierć matki oraz skutki tych traumatycznych przeżyć, w szczególności spadek zaradności życiowej i brak normalnego funkcjonowania w życiu codziennym, a także rozmiar odczuwanej przez powódkę krzywdy, Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednie zadośćuczynienie będzie stanowiła kwota 75.000zł, która najwłaściwiej zachowuje proporcje pomiędzy dotkliwością krzywdy doznanej przez powódkę, a zasadą miarkowania odszkodowania i jest adekwatna do realnej wartości pieniądza, poziomu życia w kraju, ekonomicznych uwarunkowań funkcjonowania stron w rzeczywistości rynkowej. Sąd Okręgowy miał również na względzie wysokość zadośćuczynienia przyznanego mężowi A. Z. oraz jej córce M., a nadto fakt, iż stan powódki stopniowo się poprawiał, a na jego ponowne pogorszenie miała wpływ choroba i śmierć siostry powódki. Nie pominął również faktu, że czynnikiem potęgującym zakres odczuć powódki są cechy jej osobowości, które utrudniają jej wyjście z żałoby. Żądanie zasądzenia wyższej sumy w świetle powyższych kryteriów i czynników, Sąd Okręgowy uznał za wygórowane.

Od przyjętej, jako stosowne zadośćuczynienie kwoty 75.000zł Sąd Okręgowy odjął kwotę wypłaconą już powódce przez pozwanego (10.000 zł), w związku z czym zasądził od pozwanego na rzecz powódki 65.000zł wraz z odsetkami, o których rozstrzygnął na podstawie art. 481 k.c., przyjmując, iż pozwany powinien spełnić świadczenie po wezwaniu go przez uprawnioną do tego osobę. Skoro pozwana odpowiedziała na żądanie powódki o przyznanie jej zadośćuczynienia pismem z 28 grudnia 2010r., zatem ustawowe odsetki od zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł zasądzono po upływie 30 dni od zajęcia stanowiska przez pozwaną, które potwierdzało otrzymanie wezwania o zapłatę zadośćuczynienia, tj. od dnia 27 stycznia 2011r. Odsetki od dalszej kwoty 40.000zł zostały zasądzone od 12 października 2012r., kiedy pozwana dowiedziała się o nowych okolicznościach, zawartych w piśmie powódki z dnia 9 października 2012r., uzasadniających wypłatę większego zadośćuczynienia. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia, w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, iż powódka wygrała proces w 43%, w związku z tym stosownie do zasady odpowiedzialności za jego wynik zobowiązana została po stosunkowym rozdzieleniu kosztów poniesionych przez nią oraz przez pozwanego w związku z wytoczonym powództwem do zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 422,60 zł. Natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie koszty sądowe, od uiszczenia których powódka była zwolniona od proporcjonalnie do części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione.

Wyrok zaskarżyły obie strony - powódka w części oddalającej powództwo co do 10.000zł i w części zasądzającej od niej na rzecz pozwanego koszty procesu. Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jej rzecz dalszych 10.000zł z ustawowymi odsetkami od 12 października 2012r. i obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 §1 k.p.c. przez błędne i nie opierające się na wszechstronnym i wnikliwym rozważeniu materiału dowodowego uznanie, że pozwany wypłacił powódce dobrowolnie przed procesem 20.000zł, w sytuacji, gdy rzeczywiście wypłacił 10.000zł. Godząc się z ustaleniem, iż należne jej zadośćuczynienie odpowiada kwocie 85.000zł, wywodziła iż odjęcie przez Sąd Okręgowy od tej sumy 20.000zł jako sumy wypłaconej, dało błędny wynik 65.000zł, zamiast 75.000zł. Na rozprawie apelacyjnej ustalono, iż pełnomocnikowi powódki doręczono uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego o treści różniące się od oryginału znajdującego się w aktach, co do kwoty należnego powódce zadośćuczynienia: według oryginału 75.000zł, a w wersji posiadanej przez pełnomocnika powódki - 85.000zł oraz co do kwoty wypłaconej powódce przed procesem: według oryginału 10.000zł, a w wersji posiadanej przez pełnomocnika powódki - 20.000zł. Po wyjaśnieniu tej kwestii i przyjęcia jako wiążącej wersji podpisanej przez

Sędziemu - pełnomocnik powódki potrzymał żądanie apelacji, wywodząc iż należne powódce i adekwatne do ustalonych w sprawie okoliczności zadośćuczynienie odpowiada kwocie 85.000zł, co po odjęciu 10.000zł, jako sumy wypłaconej przed procesem, daje kwotę 75.000zł, a w związku z tym, że Sąd I instancji zasądził 65.000zł - domaga się zasądzenia dalszych 10.000zł.

Natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzonej na rzecz powódki 45.000zł z ustawowymi odsetkami: od 40.000zł - od 12 października 2012r., a od 5.000zł - od 27 stycznia 2011r. oraz w części dotyczącej orzeczenia o kosztach procesu. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ponad kwotę 20.000zł i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 446§ 4 k.c. przez niewłaściwą wykładnię pojęcia "odpowiedniej sumy" i w efekcie zasądzenie na rzecz powódki określonego w tym przepisie zadośćuczynienia w niewłaściwej, rażąco wygórowanej wysokości. Nadto zarzucił naruszenie art. 233 §1 k.p.c. przez newszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłych sądowych i w efekcie pominięcie okoliczności, iż głównym elementem wpływającym na dolegliwości psychiczne i psychologiczne powódki po śmierci matki, odróżniające stan powódki od stanu normalnie przebiegającej żałoby miały jej uwarunkowania osobiste oraz pominięcia faktu wyolbrzymiania przez powódkę śmierci matki (agrawacja). Wywodził, iż należy mieć na uwadze, że w chwili śmierci matki powódka była osobą dorosłą, mającą już nie tylko własne dzieci, ale i wnuki, a nadto, iż matka powódki w chwili śmierci była już osobą starszą - miała 71 lat. Podkreślił, iż trudno uznać za normalne następstwa zdarzenia występujące u powódki dolegliwości oraz, że główną ich przyczyną są osobiste uwarunkowania powódki - mała tolerancja na frustrację, tendencja do wyolbrzymiania trudności i jej osobowość histrioniczna, cechująca się wyolbrzymianiem trudności emocjonalnych. Podkreślił wysokość zadośćuczynienia przyznanego ojcu powódki, a mężowi zmarłej - 30.000zł i w takiej samej kwocie 30.000zł - siostrze powódki, a drugiej córce zmarłej, która z nią mieszkała i nie założyła własnej rodziny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe i w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, w tym też zgodnie ze stanem rzeczywistym ustalił, iż pozwany wypłacił powódce przed procesem z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią matki 10.000zł. Trafnie też Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia jest art. 446 § 4 k.c., niemniej przepis ten został w sprawie wadliwie zastosowany przy ustaleniu wysokości pełnego należnego powódce zadośćuczynienia.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia, w pierwszej kolejności zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy trafnie podkreślał, iż życie ludzkie jest wartością bezcenną i żadna kwota nie jest w stanie zrekompensować straty osoby bliskiej, a celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i wyrządzonej krzywdy oraz, że wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia musi być adekwatna w tym znaczeniu, że powinna uwzględniać – z jednej strony rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, z drugiej zaś – powinna być utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa, a zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu, przy czym nie może ujść uwadze Sądu, iż zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia - z mocy art. 361§1 k.c. - ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa czynu nie-dozwolonego, z którego szkoda wynikła.

Zważając na te kryteria, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko prezentowane w apelacji pozwanego, iż zasądzona zaskarżonym wyrokiem kwota 65.000zł, ponad już wypłacone 10.000zł jest nadmierna. Trafnie w tej materii wytknął pozwany, iż Sąd Okręgowy przypisał zbyt małą wagę cechom osobowości powódki, które spotęgowały sposób przeżywania przez powódkę żałoby po matce, jak i okoliczności, iż stan powódki zaczął się poprawiać, rokując pozytywnie powrót do samodzielnego codziennego funkcjonowania lecz uległ ponownemu, drastycznemu pogorszeniu wskutek zdarzeń, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności, a to choroby nowotworowej i śmierci siostry. Poza sporem pozostaje, iż powódka wyjątkowo ciężko i głęboko przeżyła i nadal przeżywa śmierć matki, niemniej śmierć A. Z. była ciężkim przeżyciem również dla pozostałych członków rodziny zmarłej, w tym jej męża

i drugiej córki M., którzy także pozostawali ze zmarłą w bardzo bliskich relacjach, co więcej wspólnie z nią na co dzień zamieszkiwali. Na rzecz tych osób pozwany z tytułu zadośćuczynienia wypłacił po 30.000zł (zgodnie z wyrokiem Sądu). Zważając na wyjątkową, ponadprzeciętną więź powódki z matką, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż zadośćuczynienie należne powódce powinno być wyższe, niż zasądzone na rzecz jej ojca i siostry, a w konsekwencji uznał, iż adekwatne w okolicznościach sprawy zadośćuczynienie będzie stanowiło 45.000zł (ponad już wypłacone 10.000zł). Tak określone zadośćuczynienie, zasądzone łącznie z odsetkami, stanowi wartość bliską półtorarocznym przeciętnym zarobkom z daty zdarzenia. Podstawę zasądzenia odsetek od wezwania do zapłaty żądanej pierwotnie kwoty (25.000zł), a następnie od wezwania do zapłaty rozszerzonego powództwa w uwzględnionej części (20.000zł) stanowił trafnie przywołany przez Sąd Okręgowy art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Żądanie zadośćuczynienia ponad 45.000zł było wygórowane.

Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny z apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok - obniżając zasądzoną nim kwotę 65.000 zł do 45.000zł, a to na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelację pozwanego, jak i w całości apelację powódki - w oparciu o art. 385 k.p.c. - oddalił, jako bezzasadne. Nadto Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu, rozliczając je w oparciu o art. 100 zdanie k.p.c. stosunkowo między stronami, adekwatnie do ostatecznego wyniku sporu, przy przyjęciu, iż powódka utrzymała się ze swym żądaniem w 30%. Powódka poniosła opłatę sądową od pozwu w kwocie 1.250zł, a pozwana zaliczkę na poczet kosztów opinii biegłych w kwocie 500zł, a nadto każda ze stron poniosła wydatek 3.600zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika - liczonego wg stawki minimalnej określonej w z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17zł). Koszty te obciążały powódkę w 70%, stąd też zasądzono od niej na rzecz pozwanego kwotę 1.422 zł. Nadto, na mocy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) adekwatnie do wyniku sporu należało pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe, w tym od powódki z zasądzonego roszczenia. Od powódki nakazano pobrać - z zasądzonego roszczenia-238 zł, stanowiące 70% kosztów opinii biegłych, wyłożonych z sum budżetowych, a od pozwanego 1.102zł, w tym 102 zł stanowiące 30% kosztów opinii biegłych wyłożonych z sum budżetowych i 1.000zł z tytułu opłaty sądowej od rozszerzonego żądania pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona - w zakresie w jakim to rozszerzone powództwo zostało uwzględnione (od 20.000zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego także orzeczono w oparciu art. 100 zdanie k.p.c., rozdzielając je między stronami stosunkowo, adekwatnie do wyniku sporu w instancji odwoławczej. Jeśli idzie o apelację powódki to: była ona zwolniona od opłaty sądowej od apelacji i uległa ze swym roszczeniem w całości, przy czym skoro pozwany nie żądał zwrotu kosztów postępowania wywołanego apelacją powódki, Sąd nie orzekał o kosztach wywołanych tą apelacją. Natomiast jeśli idzie o apelację pozwanego, to odniosła ona skutek w 44%. Pozwany poniósł opłatę sądową od apelacji w kwocie 2.250zł, a obie strony poniosły wydatek 1.800zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, liczonego wg stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 przywołanego już wyżej rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Stąd też powódka winna zwrócić pozwanemu kwotę 774zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.